

Sygnatura akt III RC 109/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ż., dnia 28 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Żaganiu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Sylwia Popko

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Banach

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 r. w Żaganiu

na rozprawie sprawy z powództwa Z. C.

przeciwko E. C.

- alimenty

powództwo oddała.

Sygnatura akt III RC 109/17

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Żaganiu wpłynął pozew Z. C. , domagającego się od syna E. C. alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie do 10- go każdego miesiąca. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż powód jest osobą schorowaną, wymaga leczenia i rehabilitacji, a jedynym źródłem jego dochodu jest renta w wysokości 1390,26 zł.

Pozwany na rozprawie nie zgodził się na płacenie alimentów, podnosząc swoją sytuację zdrowotną i majątkową oraz brak należytych relacji rodzinnych z powodem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. C. jest synem Z. C..

Okoliczność bezsporna

Z. C. posiadał obowiązek alimentacyjny wobec E. C. ustalony przez sąd w 1998 roku na poziomie 200 zł, a następnie w marcu 2005 roku- 220 zł. Zobowiązany do alimentacji ojciec uczącego się jeszcze E. C. w marcu 2006 roku wniósł o uchylenie swojego obowiązku alimentacyjnego , powołując się na pełnoletniość syna i ustanie władzy rodzicielskiej powoda względem pozwanego. Po oddaleniu jego powództwa ponownie podjął on starania o uchylenie swojego obowiązku alimentacyjnego w czerwcu 2009 roku. Po zapoznaniu się na rozprawie z sytuacją niesamodzielnego syna przechodzącego operacje oka , Z. C. zmodyfikował swoje żądanie i zawarł w listopadzie 2009 roku ugodą sądową alimenty zostały obniżone do kwoty 100 zł miesięcznie. Kwota ta- podobnie jak i poprzednie raty- była egzekwowana przez komornika aż do stycznia 2011 roku, kiedy to ustał obowiązek alimentacyjny Z. C. wobec E. C..

Dowody : -akta IIIRC 284/06 SR w Żaganiu (pозew – k. 1, zeznania pozwanego-k.24, wyrok- k. 25 tamże)

– akta IIIRC 312/09 SR w Żaganiu (pozew- k. 2, protokół rozprawy – k. 61-62 tamże)

- akta IIIRC 637/10 SR w Żaganiu (pozew- k.2, protokół rozprawy – k. 11-11v. tamże)

Ojciec z synem nie utrzymywali ze sobą relacji rodzinnych i kontaktów o d 1999 roku. Kontaktowali się ze sobą przy okazji rozpraw w sądzie oraz korespondencyjnie. W jednym z listów Z. C. przygotowywał syna na swoje roszczenia alimentacyjne wobec niego, z powołaniem się na zasadę wzajemności, a nadto obrażał matkę, z którą E. C. mieszkał i na utrzymaniu której pozostawał. W innym liście zaś „tатko” zażądał od E. zrobienia badań grupowych krwi w wyznaczonym do 31.01.2006r. terminie, pod rygorem wystąpienia na drogę sądową z żądaniem badań DNA.

Dowód: listy- k. 26 , zeznania powoda- k. 28 akt

Obecnie E. C. ma 29 lat, z wykształcenia technik administracji, jest bezdzietnym kawalerem, nadal zamieszkuje w K. z matką i rodzeństwem w mieszkaniu należącym do mamy. Nie stać go na wynajęcie własnego lokum, orientacyjny koszt wynajęcia mieszkania w S. wynosi ok. 900 zł miesięcznie. Legitymuje się on orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym , wydanym na stałe , wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji oraz zatrudnienia w warunkach chronionych lub na stanowiskach przystosowanych , z uwagi na upośledzenie narządu wzroku. E. C. cierpi na wysoką krótkowzroczność degeneracyjną obu oczu z krwotokiem do płamki oka prawego, przeszedł też pourazowe pęknięcie naczyniówki oraz uraz siatkówki oka lewego. W 2014 roku stwierdzono u niego niedowidzenie średniego stopnia do dali oraz dobre widzenie do pracy z bliska i przy monitorze ekranowym. Poza tym leczy się na nadciśnienie, ma też problemy z mową – jąka się. Od 01.10.2015r. jest on zatrudniony na czas określony do 31.12.2017r. w agencji ochrony- zakład pracy chronionej, gdzie zarabia średnio ok. 1.600 zł netto. Otrzymywane wynagrodzenie stanowi jedyne jego źródło dochodu . E. C. prowadzi wraz z matką wspólne gospodarstwo domowe , daje jej na opłaty i jedzenie około 1.000 zł miesięcznie. Sam opłaca swój telefon kwotą 50 zł miesięcznie, miesięczne opłaty na (...) 100 zł miesięcznie i ubezpieczenie- 38,50 zł miesięcznie.

Dowody : dokumentacja medyczna- k. 13, 16-18, orzeczenie –k. 14-15, zaświadczenie o zarobkach – k. 19-21, rachunki – k. 22-25, zeznania pozwanego – k. 28-28v. akt

Z. C. utrzymuje się z renty w kwocie około 1300 zł brutto i zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł. Do czerwca 2016 roku pracował jako pracownik ochrony , gdzie zarabiał ok.1100 zł , został zwolniony na podstawie art. 53 kp. Mieszka sam w Ś., w mieszkaniu własnościowym , za które płaci ok.400 zł. Do września 2017 roku ma przyznany dodatek mieszkaniowy w kwocie 108,10 zł, dostaje też dodatek energetyczny w kwocie 11,29 zł. Za prąd płaci średnio 30-40 zł, za gaz 45 zł, opłaca też telefon i internet kwotą 70 zł miesięcznie. Kontynuuje on leczenie okulistyczne we W., gdzie jeździ raz w miesiącu. Korzysta z ulgowych przejazdów inwalidzkich, koszt przejazdu są niewielkie, wizyty okulistyczne opłacane przez NFZ. W październiku i grudniu 2016 roku przeszedł dwie operacje oka z powodu rozwarstwienia się siatkówki, widzenie zostało uratowane. Prócz tego a on problemy z biodrem, kwalifikuje się do wszczepienia endoprotezy, jest wpisany na listę oczekujących na zabieg. Korzysta z pomocy zamieszkującej w Ś. matki –emerytki.

Dowody: decyzja- k.8, rachunki- k. 9, zawiadomienie o zmianie opłat- k. 10, zaświadczenie ZUS- k.12, zeznania powoda- k. 27v.-28 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za niezasadne i jako takie oddalić.

Zgodnie z treścią art.128 kro, obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. W myśl natomiast, art.129§1 kro, obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych – obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Krewnych w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym (art.129§2 kro).

W myśl art.133§1 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego

utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (art.133§2 kro).

Z treści cytowanego wyżej przepisu wynika, iż alimenty należą się powodowi nie będącemu małoletnim dzieckiem tylko w razie pozostawania przez niego w niedostatku.

Pojęcie niedostatku nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę, natomiast próby zdefiniowania tego pojęcia podjęto w literaturze i orzecznictwie. O niedostatku można mówić nie tylko wtedy, gdy dochodzący alimentów nie posiada żadnych środków utrzymania, lecz także i wtedy, gdy osoba ta nie może w pełni zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb (orzeczenie SN z dnia 28 września 1958 r., 2 CR 817/57, OSPiKA 1959, poz. 294). W orzeczeniu z dnia 19 maja 1975 r., III CRN 55/75 (OSN 1976, poz. 133), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, a jeżeli uprawniony jest chory, to do potrzeb tych należą też wydatki na lekarstwa”.

W doktrynie przyjmuje się natomiast, że nie można mówić o niedostatku osoby, która przez zbycie swego majątku lub jego części mogłaby sama, i to na czas dłuższy (jakieś całkiem krótkie okresy nie wchodziłyby tu w grę), z własnych środków zaspokoić swe usprawiedliwione potrzeby. Regułę tę stosować należy ze szczególną ostrożnością, uwzględniając wszelkie okoliczności, m.in. wysokość majątku, położenie materialne osoby, która w pierwszej linii byłaby (w razie niezbywania majątku) zobowiązana do alimentacji itp. Idąc za S. G. (Zeszyty (...) Prawo 1957, nr 4, s. 97), jako zasadę ogólną można przyjąć w każdym razie "brak obowiązku naruszania substancji rzeczy służących do bezpośredniego zaspokajania tych potrzeb uprawnionego, których zaspokojenia mógłby on domagać się od obowiązwanego", jako też "brak obowiązku naruszenia substancji, gdyby sprzeciwiało się to zasadom współżycia społecznego."

W przedmiotowej sprawie trudno jest przyjąć, zdaniem sądu, iż powód pozostaje bez środków do życia. Otrzymuje on świadczenia rentowe, których wysokość jest determinowana wypracowanym przez niego kapitałem. Analizując strukturę i wysokość wydatków powoda sąd stanął na stanowisku, iż jest on w stanie we własnym zakresie zapewnić sobie źródło finansowania usprawiedliwionych potrzeb życiowych – utrzymanie mieszkania nie jest kosztowne, zwłaszcza przy uwzględnieniu otrzymywanej pomocy w postaci dodatku mieszkaniowego i energetycznego, wydatki na leczenie mogą być finansowane przez NFZ.

Obarczenie pozwanego byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w sytuacji historycznego funkcjonowania rodziny. Materiał dowodowy sprawy dostarczył postaw do przyjęcia, iż powód niewłaściwie spełniał swoją rolę rodzicielską. Obowiązkiem każdego rodzica jest wzięcie odpowiedzialności za swoje dziecko i należyte jego wychowanie, dbanie o właściwy jego rozwój- biologiczny, intelektualny, emocjonalny i społeczny. Rolą rodziców jest także ukształtowanie dziecka, aby w dorosłym życiu mogło wziąć odpowiedzialność za siebie, swoje potomstwo, być oparciem dla starzejących się rodziców. W przypadku powoda zwolnił się on z uczestnictwa w życiu swojego jedyne syna, nie wspierał go i nie wspomagał, pomimo wiedzy o problemach zdrowotnych dziecka, z którymi pozwany boryka się od dzieciństwa. Powód skupiał się on raczej na własnych potrzebach, organizował swoje życie tak, aby to jemu było wygodnie, nie interesował się zbytnio pozwanym, cedując ciężar wychowania, troski i opieki w całości na matkę dziecka uznając, iż poprzez płacenie alimentów w kwocie około 200 zł zwalnia go z pozostałych obowiązków wobec syna. Powód nie tylko nie pomógł pozwanemu w osiągnięciu dobrych podstaw do startu życiowego, ale próbował go pozbawić nawet drobnej pomocy materialnej, niezbędnej dla ukończenia szkoły i zdobycia zawodu (por. akta III RC 284/06).

Analiza materiału dowodowego prowadzi też do wniosku o porównywalnej sytuacji stron- dochody obydwu mężczyzn plasują się na zbliżonych poziomach, podobnie jak i ich możliwości zarobkowe. Trudno w okolicznościach przedmiotowej sprawy wymagać od pozwanego, by podjął inne, bardziej dochodowe zajęcie, w sytuacji gdy jego stan zdrowia – widoczny nawet w bezpośrednim kontakcie z pozwanym – w sposób znaczny ogranicza go na rynku pracy. W ocenie sądu porównanie sytuacji stron wskazuje, iż to pozwany jest stroną będącą w gorszym położeniu- boryka się z problemami zdrowotnymi, które upośledzają jego codzienną egzystencję, rzutują na kontakty interpersonalne, ze

skromnych dochodów musi zaspokoić swoje potrzeby, które z całą pewnością nie są mniejsze niż potrzeby powoda. Z. C. szacował swoje potrzeby żywieniowe na około 1600 zł miesięcznie. Z doświadczenia życiowego wiadomym jest, iż zapotrzebowanie na pokarm i związaną z tym potrzebę dostarczenia organizmowi niezbędnej energii itp. jest większe w przypadku ludzi młodych, aktywnych zawodowo. Różnicy w tym zakresie nie tłumaczy też stan zdrowia i wymagania dietetyczne, gdyż pozwany, podobnie jak i powód, pozostaje pod opieką okulisty, posiada problemy z siatkówką, również wymaga zdrowego odżywiania.

Zauważyć należy także, iż pozwany jest w gorszym położeniu bytowym - nie posiada on własnego mieszkania, pomimo osiągnięcia wieku predestynującego go do usamodzielnienia się nie może przy swoich dochodach na razie pomarzyć o własnym mieszkaniu, musi mieszkać z matką i znosić wszelkie związane z tym uciążliwości. Powód natomiast posiada mieszkanie, które – w przypadku wystąpienia absolutnej konieczności przy niemożności zaspokojenia jego podstawowych potrzeb życiowych – może wynająć, czerpiąc z tego tytułu dodatkowe źródło dochodu, a sam zamieszkać z matką, z pomocy której korzysta i obecnie.

Mając na uwadze powyższe, sąd uznał, iż nie zostały spełnione przesłanki do alimentacji powoda przez pozwanego i na zasadzie art. 133§2 kro powództwo oddalił.